

(Il Messaggero - S.Carina) Czekając na nowości w sprawie trenera Roma nie pozostaje w bezruchu. I w negocjacjach sprowadzenia do Trigorii Pellegriniego, nowy dyrektor sportowy, Monchi, otworzył rozdział, który wydawał się zamknięty. Chodzi o Defrela, napastnika uznawanego za idealnego - bez znaczenia kto będzie trenerem - do roli vice Dzeko.

Profil pomocnika podoba się i podczas rozmów w ostatnich tygodniach, dotyczących środkowego pomocnika (który, aby praw do wykupu z Sassuolo zostało zrealizowane, musi dać swoją zgodę), rozmawiano też na jego temat (mają tego samego agenta, Pocettę). Eksplozja lemmello może dać pośrednio zielone światło dla Defrela, który od dawna, choć wdzięczny Sassuolo, chce zaliczyć skok jakościowy do jednego z wielkich naszej ligi. Roma próbował w styczniu, ale prezydent Squinzi był nieugięty: *"Nasze stanowisko jest jasne, teraz się nie ruszy. Jest niezbywalny do czerwca"*. Tłumacząc: latem historia będzie inna. Może ona też obejmować innych napastników Giallorossich. Roma może wybierać. Nie brakuje ofert za jej piłkarzy, również jeśli chodzi o formację ofensywną. El Shaarawy podoba się Fiorentinie, Perotti Torino, Salah Liverpoolowi, Dzeko (który jednak otrzymał zapewnienia co do pozostania) Milanowi i w Chinach.

Według tego kogo w Trigorii zdecydują się poświęcić, rozpocznie się poszukiwanie następcy. Do roli zastępcy Dzeko, poza Defrelem, podoba się Zapata. Na bok z kolei monitoruje się wciąż Gomeza. Agent, który zajmuje się też interesami Basellego (jest opcją do środka pola, razem z Jankto), dziesięć dni temu był w Trigorii.

Autor: abruzzo